

Sygnatura akt III RC 15/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ż., dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Żaganiu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Sylwia Popko

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Banach

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 r. w Żaganiu

na rozprawie sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko L. W.

- o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

powództwo oddała.

Sygn. akt III RC 15/17

## UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Żaganiu wpłynął pozew J. W. (1) przeciwko L. W., w którym powód domagał się uchYLENIA jego obowiązku alimentacyjnego, określonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 28.12.2015r. w sprawie I2 C 1203/15. Argumentacja powoda sprowadzała się do wskazania na zmianę jego sytuacji- konieczność zaopiekowania się matką i brak możliwości podjęcia zatrudnienia, utrzymywanie się przez powoda z zasiłku opiekuńczego, nie pozwalającego na zaspokojenie potrzeb samego powoda. Jednocześnie powód domagał się zasądzenia od byłej żony na swoją rzecz kwoty 150 zł miesięcznie, płatnej do 10-go każdego miesiąca, poczynając od lutego 2017r.

L. W., w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podnosiła ona, iż sytuacja zarówno po stronie powoda, jak i pozwanej, nie uzasadnia modyfikacji ustalonego obowiązku alimentacyjnego poprzez jego obniżenie. Zakwestionowała ona konieczność rezygnacji z dochodowej pracy za granicą przez powoda wobec możliwości zapewnienia pieczy matce powoda przez jego siostrę, akcentowała dobrowolne i nieuzasadnione zrezygnowanie przez powoda z pracy, pomimo świadomości co do złej sytuacji uprawnionej do alimentacji. Pozwana wskazywała, iż w dalszym ciągu nie jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb na podstawowym nawet poziomie egzystencjalnym. Oszacowała ona swoje potrzeby na poziomie około 1.500 zł miesięcznie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 28.12.2015r. rozwiązano przez rozwód małżeństwo powoda J. W. (1) i pozwanej L. W., z winy obu stron. Jednocześnie zasądzono od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł miesięcznie, płatną do 10-tego każdego miesiąca, tytułem zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb. L. W. pobierała wówczas zasiłek stały dla osoby uprawnionej, tj. syna, w kwocie 379,50 zł miesięcznie oraz zasiłek pielęgnacyjny na syna w wysokości 153 zł miesięcznie. Sama zaś pobierała do kwietnia 2015r. świadczenie dla bezrobotnych poza granicami kraju w wysokości ponad 500 euro miesięcznie, w kwietniu 2015r. pobrała ze wspólnego konta stron 700 euro. Od 08.06.2015r. figurowała w PUP w Ż. jako osoba bezrobotna. W miarę możliwości starała się pozyskiwać dochód poprzez roznoszenie ulotek czy opiekę nad dziećmi. Zamieszkiwała w domu w R., pozostając we wspólnym gospodarstwie domowym wraz z matką oraz razem ze swoim chorym, całkowicie ubezwłasnowolnionym synem, nad

którym sprawowała pieczę i opiekę prawną. J. W. (1) natomiast pracował w Holandii, gdzie zamieszkiwał. W czasie pobytów w Polsce nie przebywał w domu w R., którego był współwłaścicielem od kwietnia 2010 roku na skutek darowania mu go przez żonę do wspólności majątkowej małżeńskiej. W czasie trwania pożycia małżeńskiego J. W. (1) osiągał dochody 1200-1400 euro miesięcznie. Nie płacił on alimentów na syna w zasądzonej przez sąd kwocie 1.000 zł miesięcznie.

Dowód: akta I2C 1203/15 SO w Zielonej Górze ( tamże: umowa darowizny z 14.04.2010- k14-15, zeznania powoda , zeznania pozwanej, zaświadczenie k. 17, decyzje – k.19-20, 21-22, 31, zaświadczenie – k.33, zestawienie- k. 32, wyrok z 28.12.2015 r .)

W dniu 05.08.2015r. L. W. wystąpiła z powództwem przeciwko J. W. (1), domagając się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, przenoszącego na powódkę udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości zabudowanej, położonej w R., powołując się na rażącą niewdzięczność obdarowanego. Podnosiła ona, że w dniu 12 marca 2004 r., będąc

w związku małżeńskim z pozwanym, na mocy umowy darowizny przyjęła od rodziców, do majątku odrębnego nieruchomość. Wskazała, że małżeństwo stron w konsekwencji stosowania przez pozwanego przemocy fizycznej i psychicznej, która z czasem nasilała się, stało się fikcją. Z tych też powodów, wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 10 grudnia 2007 r., małżeństwo stron zostało rozwiązane z wyłącznej winy pozwanego. Powódka podała, że po kilkunastu miesiącach zachowanie pozwanego uległo zmianie, ustały akty przemocy, pozwany zaczął interesować się życiem rodzinnym, podjął walkę z nałogami oraz leczenie, co powodowało, że powódka mając na względzie dobro rodziny,

a w szczególności dobro wspólnego dziecka oraz prawidłowe relacje stron zdecydowała się na ponowne zawarcie związku małżeńskiego, a w dniu 14 kwietnia 2010 r. darowała pozwanemu i sobie do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską nieruchomość, otrzymaną wcześniej od rodziców. Powódka zwróciła uwagę, że dopiero po okresie 2 lat od dokonania darowizny ponownie pojawiły się nieporozumienia pomiędzy stronami. Pomimo złożonych obietnic pozwany ponownie zaczął być agresywny i przestał wywiązywać się obowiązków ojcowskich i małżeńskich. Według powódki, trudna sytuacja rodzinna wpłynęła na zdrowie syna, który uzależnił się od środków psychotropowych. Powódka podniosła, że

w 2014 r. i na początku 2015 r. pozwany ponownie zaczął stosować wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną, co zmusiło ją do powrotu do kraju, a pozwany pozostał dalej

w Holandii. Wskazała, że pozwany z Holandii do Polski przyjechał, na kilka dni, dopiero

w kwietniu 2015 r., i również w tym czasie dochodziło do przemocy względem niej. W czasie tego pobytu pozwany dokonał kradzieży środków pieniężnych w kwocie 20.383,50 zł, które należały do powódki. Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte, jednakże z uwagi na to, że miejsce pobytu pozwanego nie jest znane, zostało zawieszono. W ocenie powódki, akty przemocy oraz kradzież pieniędzy pozwalają na przyjęcie, że pozwany dopuścił się względem niej rażącej niewdzięczności, uzasadniającej odwołanie darowizny, jaką powódka poczyniła względem pozwanego. J. W. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że oświadczeniem datowanym na dzień 24 kwietnia 2015 r. powódka odwołała darowiznę nieruchomości, zarzucając mu postępowanie rażąco niewdzięczne. Pozwany stanowczo zaprzeczył, aby postępował wobec powódki w sposób przez nią opisany i że jego zachowanie stanowiło rażącą niewdzięczność i dało podstawę do odwołania darowizny. Nieprawomocnym wyrokiem z 17.02.2017r. sąd oddalił powództwo uznając, że okoliczności, na jakie powoływała się powódka, nie mogą być zakwalifikowane jako rażąco niewdzięczne zachowanie obdarowanego w stosunku do darczyńcy, a więc brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia żądania powódki przeniesienia na jej rzecz udziału w nieruchomości, skoro nie doszło do skutecznego odwołania darowizny.

Dowód : akta IC 747/15 SR w Żaganiu (pozew, odpowiedź na pozew, wyrok)

W dniu 11 października 2016r. J. W. (1) wypowiedział umowę o pracę z firmą (...). Uzasadniając swoje stanowisko podnosił, iż zdecydował się na powrót do Polski z powodu problemów osobistych związanych z rozwodem, wyrażając jednocześnie nadzieję na szybkie ich rozwiązanie. Po powrocie do kraju zamieszkał z matką M. W.. W związku ze sprawowaną nad nią opieką pobiera świadczenia z (...) w postaci specjalnego zasiłku opiekuńczego w kwocie 520 zł

miesięcznie. J. W. (1) prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką, która otrzymuje emeryturę w kwocie 1150 zł i reguluje rachunki, związane z użytkowaniem mieszkania w wysokości około 200 zł miesięcznie. M. W. jest leczona z uwagi na cukrzycę, jest też po leczeniu onkologicznym. J. W. (1) natomiast boryka się z problemem alkoholowym, rozważa hospitalizację w szpitalu na terapii odwykowej.

Dowód: wypowiedzenie- k. 35, zaświadczenie- k.36 akt, zeznania powoda – k. 37v.-38 akt

L. W. nadal zajmuje się całkowicie ubezwłasnowolnionym synem, w czynnościach opiekuńczych jest wspomagana przez swoją matkę, z którą nadal zamieszkuje i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Jej matka nadal pobiera świadczenia emerytalne w kwocie 800 zł, lecz się kardiologicznie. Z tytułu opieki nad synem L. W. pobiera teraz 520 zł miesięcznie zasiłku opiekuńczego, budżet domowy jest jeszcze zasilany zasiłkiem opiekuńczym na J. W. (2) w kwocie 153 zł miesięcznie. Od grudnia 2016 roku do rąk L. W. nie wpływają alimenty ani na nią, ani na J. W. (2), które zasądzone zostały w wysokości 1.000 zł. Nadal nie może ona podjąć pracy zarobkowej z uwagi na konieczność opieki nad chorym psychicznie i wymagającym całodobowej pieczy synem. Wodzi ona syna do psychiatry w Ż., koszty leczenia J. obciążają budżet domowy kwota około 150 zł miesięcznie. L. W. sama utrzymuje dom w R., stanowiący współwłasność jej i J. W. (1), miesięczne koszty wynoszą średnio około 600 zł.

Dowód: dokumenty – k.16-30, zeznania pozwanej- k.38-38v. akt

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo należało uznać za niezasadne i jako takie oddalić w całości.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie jest to, iż prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 28.12.2015 r. w sprawie I2 C 1203/15 ustalono wysokość raty alimentacyjnej powoda względem pozwanej na kwotę 1300 zł miesięcznie.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy po stronie powoda lub pozwanej wystąpiły przesłanki uzasadniające zmianę powyższego wyroku poprzez wygaszenie ustalonego tamże obowiązku alimentacyjnego.

Zgodnie z treścią art. 130 kro, obowiązek dostarczania środków utrzymania jednego małżonka względem drugiego z małżonków po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu rozvodu, wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka. W przedmiotowej sprawie obowiązek alimentacyjny J. W. (1) wobec L. W. został ustalony w grudniu 2015 roku na zasadzie art. 60§1 kro, w świetle którego małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego z rozwiedzionych małżonków dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Ustawodawca wprowadza w art.60§3 kro jedyną konkretną cezurę czasową trwania takiego obowiązku alimentacyjnego w postaci zawarcia przez małżonka uprawnionego do alimentacji nowego związku małżeńskiego, bądź upływu 5 lat od orzeczenia rozvodu- ale tu tylko w przypadku, gdy osobą zobowiązaną do alimentacji jest małżonek, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia. W pozostałych przypadkach, umiejscowionych po stronie małżonka alimentowanego, o ustaniu trwania obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego wobec uprawnionego decydować będzie wyłącznie odpadnięcie przesłanki niedostatku, co musi wykazać, zgodnie z regułami dowodowymi, powód. W przypadku zobowiązanego do alimentacji natomiast okolicznością taką jest utrata tzw. możliwości alimentacyjnych. Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn nie zasługujących na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w

niepełnym wymiarze godzin bądź też pracuje dorywczo. Podstawą oceny możliwości zarobkowych w odniesieniu do pracownika będzie zarówno jego stałe wynagrodzenie, premie i dodatki, jak również świadczenia w naturze stanowiące uzupełnienie wynagrodzenia (deputaty) oraz świadczenia i wypłaty przypadające pracownikowi lub członkom jego rodziny z różnych tytułów w związku

z zatrudnieniem (vide: Z. Krzemiński „Alimenty i ojcostwo” Komentarz do przepisów. Wyd. Zakamycze 2002r., podobnie wyrok SN z dnia 16 maja 1975r., III CRN 48/75, Lex 7702). Dopiero utrata owych możliwości zarobkowania z przyczyn niezależnych od woli samego zobowiązanego do alimentacji uzasadniać może całkowite zwolnienie go od alimentowania niesamodzielnego dziecka.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że po stronie pozwanej nie nastąpiły żadne istotne zmiany od czasu wyrokowania w sprawie alimentów w grudniu 2015 roku. Z wiarygodnych zeznań pozwanej i przedstawionych przez nią dokumentów, wynika w sposób nie budzący wątpliwości, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, iż L. W. nadal pozostaje w sytuacji niedostatku. Posiadane przez nią dochody własne i brak możliwości poprawy sytuacji dochodowej własnymi staraniami, z uwagi na konieczność wymagającej i wyczerpującej pieczy nad chorym psychicznie 25 letnim synem, dowodzi, iż nie jest ona w stanie zabezpieczyć samodzielnie finansowania nawet swoich podstawowych potrzeb związanych z wyżywieniem, mieszkaniem, niezbędną opieką medyczną, zabezpieczeniem podstawowej odzieży i środków higieny. Powód nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów, obalających twierdzenia pozwanej. Na marginesie jedynie należałoby wskazać, iż sytuację pozwanej w chwili obecnej pogarsza jeszcze oczekiwany przy założeniu uprawomocnienia się wyroku w sprawie IC747/15- podział majątku dorobkowego stron, w tym kwestia spłaty udziału powoda we współwłasności w nieruchomości, podarowanej uprzednio przez pozwaną jej mężowi.

Aktywność dowodowa strony powodowej nie doprowadziła też do wykazania, iż powód utracił możliwość alimentowania byłej żony. Jedynie dokumenty przedłożone w sprawie pozwoliły sądowi na ustalenie, iż J. W. (1) dobrowolnie zrezygnował z dochodowej pracy w Holenderskiej firmie z powodu problemów osobistych związanych z rozwodem i że obecnie pobiera z (...) świadczenia w wysokości 520 zł miesięcznie. Okoliczności te, aczkolwiek stanowią niewątpliwie o zmianie sytuacji powoda od czasu wyrokowania w grudniu 2015 roku, nie stanowią jeszcze o konieczności wysnucia wniosku o utracie przez niego możliwości zarobkowych i możliwości dalszego alimentowania pozwanej. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda o konieczności rezygnacji przez niego z pracy w Holandii ze względu na stan zdrowia jego matki. Motywy rezygnacji z pracy w piśmie wypowiedzającym umowę o pracę są zgoła odmienne, aczkolwiek mało konkretne. Zgodzić należy się z matką pozwanego, iż opiekę faktyczną nad M. W. może roztaczać jej córka, zamieszkująca wraz z rodziną – ja wynika z zeznań powoda - w S., a powód może kontynuować swoją aktywność zarobkową, wspomagając matkę finansowo czy zabezpieczając pomoc osoby trzeciej. Na podstawie zasad logiki i doświadczenia życiowego wnioskować można, iż powód celowo zwolnił się z pracy, by nie płacić alimentów, po osiągnięciu zaś założonego przez siebie celu ponownie aktywizuje się zarobkowo (por. stwierdzenie w wypowiedzeniu umowy o pracę: Mam nadzieję, że szybko je rozwiążę). Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa i doktryny, w świetle materiału dowodowego niniejszej sprawy należało uznać, iż możliwości zarobkowe powoda, obecnie przez niego niewykorzystywane, pozwalają mu na dalsze alimentowanie pozwanej. Przedmiot żądania, przy jednoczesnym braku żądań alternatywnych, nie pozwalał sądowi –zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego- na prowadzenie z urzędu rozważań co do zasadności innej, aniżeli żądana, zmiany ustalonego obowiązku alimentacyjnego.

Mając na uwadze powyższe, wobec braku zaistnienia postaw do ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej, na zasadzie art.138 kro w zw. z art.61 kro, powództwo należało oddalić. W takim stanie rzeczy sąd nie znalazł też żadnych podstaw do orzekania o obowiązku alimentacyjnym pozwanej wobec powoda w oparciu o art. 60§1 kro, stąd orzeczono jak w sentencji wyroku.